

Miejsce
na naklejkę
z kodem szkoły

dysleksja

☐

MHI-R1A1P-061

EGZAMIN MATURALNY Z HISTORII

Arkusz II

POZIOM ROZSZERZONY

Czas pracy 150 minut

ARKUSZ II

STYCZEŃ
ROK 2006

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 20 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Arkusz zawiera dwie części. Część pierwsza arkusza wymaga analizy materiałów źródłowych, a część druga napisania krótkiego wypracowania na jeden z podanych tematów.
3. Czynności zaplanuj tak, aby możliwe było rozwiązanie zadań z obu części arkusza w ciągu 150 minut.
4. Rozwiązania zadań zamieść w miejscu na to przeznaczonym.
5. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
8. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje zdający. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
9. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj ■ pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem ⊙ i zaznacz właściwe.

Za rozwiązanie
wszystkich zadań
można otrzymać
łącznie
50 punktów

Życzymy powodzenia!

Wypełnia zdający przed
rozpoczęciem pracy

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

PESEL ZDAJĄCEGO

--	--	--

KOD
ZDAJĄCEGO

Temat arkusza: Ewolucja monarchizmu od starożytności do XX wieku**CZEŚĆ I. WŁADCA W STAROŻYTNYM EGIPCIE – PODSTAWY WŁADZY, IDEAL WŁADCY****Źródło A****Modlitwa i wyznanie Ramzesa III**

Papyrus Harris I, Bibliotheca aegyptiana, Bruksela.

[w:] Pierre Montet, *Życie codzienne w Egipcie w epoce Ramessydów XIII – XII w. p.n.e.*, Warszawa 1964, s. 160 – 161.

Ramzes III – król Egiptu (zm. ok. 1165 r. p.n.e.), drugi władca XX dynastii.

Hołd wam składam, bogowie i boginie, władcy nieba, ziemi, oceanu, wielcy w Łodzi Milionów [Lat], obok ich ojca Re, którego serce raduje się, gdy widzi ich doskonałość [...].

Jestem waszym synem, którego stworzyły wasze dwie ręce. Wy sprawiliście, że ukazałem się jako władca, Życie, Zdrowie, Siła całej ziemi. Wy uczyniliście dla mnie doskonałość na ziemi. Wypełniam moją powinność w pokoju.

Źródło B**Pismo podyktowane przez Ramzesa III pod koniec życia**

Papyrus Harris I, Bibliotheca aegyptiana, Bruksela.

[w:] Ibid., s. 181.

Dałem życie ziemi całej z jej mieszkańcami, [...] mężczyznami i kobietami. Wydarłem człowieka jego nędzy. Dostarczyłem mu powietrza. Chroniłem go przed silnym, który go prześladował... Ziemia była nasycona, szczęśliwa podczas mojego panowania. Czyniłem dobro zarówno bogom, jak ludziom. Nie przywłaszczyłem sobie nic z tego, co było własnością wszystkich.

CZEŚĆ II. DROGA DO JEDYNOWŁADZTWA W STAROŻYTNYM RZYMIE**Źródło C****Publiusz Korneliusz Tacyt, *Roczniki*, I, 3.**przeł. S. Hammer, [w:] *Źródła i materiały do nauczania historii*, opr. zbiorowe pod red. S. Sierpowskiego, Warszawa 1998, s. 39-40.

Tacyt (ur. ok. 55, zm. ok. 120) - najwybitniejszy historyk rzymski.

Kiedy po gwałtownej śmierci Brutusa i Kasjusza zabrakło już armii państwowej, kiedy [...] nie pozostał inny przywódca prócz Cezara Oktawiana, złożył on tytuł triumwira, chcąc tylko za konsula być uważany i za takiego, któremu do obrony praw ludu władza trybunska wystarcza. Lecz skoro żołnierzy przynęcił darami, lud rozdawnictwem zboża, a wszystkich słodyczą pokoju, powoli zaczął się wzbijać i zagarniać w swoje ręce przywileje senatu, urzędników i praw. Nikt mu w tym nie stawiał oporu, gdyż najbutniejsi padli w bojach albo wskutek proskrypcji¹, a z pozostałej szlachty im bardziej kto był gotowy do służalczości, tym więcej wyróżniano go bogactwami i zaszczytami [...]. Także prowincje temu stanowi rzeczy nie były przeciwne: wszak podejrzliwie patrzyły one na rządy senatu i ludu z powodu sporów możnych i chciwości urzędników, a bezskuteczna była im pomoc praw, które mąciła przemoc, zabiegi i wreszcie przekupstwo [...].

¹ Proskrypcje (łac. *proscriptio* – obwieszczenie, konfiskata) – wpisanie na listę wyjętych spod prawa, w konsekwencji pozbawionych majątku i skazanych na wygnanie.

Źródło D

Sekstus Aureliusz Wiktor, *O cesarzach*

[w:] *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole*, nr 3. *Rzym starożytny*, opr. L. Błaszczyk, Warszawa 1961, s. 44.
Sekstus Aureliusz Wiktor (II poł. IV w. n.e.) - autor zbioru życiorysów cesarzy od Augusta do Konstantyna.
Dioklecjan – (C. Valerius Aurelius Diocletianus) cesarz 284-305 n.e.

Waleriusz Dioklecjan [...] posiadał wprawdzie liczne przymioty godne wielkiego męża, nie wszystkie jednak rysy charakteru jego zasługują na nasze uznanie. Był on pierwszym, który nosił wyszukane, złotem tkane, jedwabne szaty i znajdował upodobanie w obuwiu purpurowym, wysadzonym drogimi kamieniami [...]. Jeśli już to jest dowodem zarozumiałości, pychy i chęci wynoszenia się ponad innych rzymskich obywateli, to jest to drobnostka w porównaniu do tego, że pierwszy od czasów Kaliguli i Domicjana polecił tytułować się publicznie panem [łac. *dominus*] i bogiem i przy powitaniu cześć boską sobie oddawać. [...] Wszystkie te wady, któreśmy wytknęli, wyrównywały jednak jego zalety. Bo choć panem nazywać się kazał, był naprawdę ojcem swoich poddanych. [...]

CZEŚĆ III. ŚREDNIOWIECZE - NAWIĄZANIE DO STAROŻYTNEJ TRADYCJI WŁADZY KRÓLEWSKIEJ

Źródło E

List Karola Wielkiego do papieża Leona III z 796 r. (fragm.)

Aleksander Gieysztor, *Władza Karola Wielkiego w opinii współczesnej*, [w:] *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole* nr 6. *Rozwój dążeń uniwersalistycznych, walka papieżstwa z cesarstwem i wojny krzyżowe*, opr. J. Żulawiński, Warszawa 1959, s. 6.
Einhard (ok. 770 - 840) - biograf Karola Wielkiego, przebywał na jego dworze w Akwizgranie ok. 792-794 r.

Tak jak z Ojcem Świętym, poprzednikiem Waszym, wszedłem w układ świętego współojcostwa, tak ze Świątobliwością Waszą pragnę zawrzeć nienaruszalne tejże wiary przymierze miłości, aby za łaską Bożą, przywołaną Waszej apostolskiej Świątobliwości prośbami, ze mną wszędzie szło apostolskie błogosławieństwo, i żeby najświętsza stolica Rzymskiego Kościoła za zrządzeniem Bożym naszą pobożnością zawsze była broniona.

Do nas należy z pomocą Bożą na zewnątrz wszędzie orężem święty Kościół Chrystusowy od najazdu pogan i zniszczenia ze strony niewiernych ochraniać, a na wewnątrz wzmacniać szerzeniem wiary katolickiej. Do Was, Ojczy Świąty, należy: z podniesionymi do Boga wraz z Mojżeszem rękoma wspomagać wojsko, aby za Waszym pośrednictwem a łaską Bożą chrześcijaństwo zawsze i wszędzie odnosiło zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi imienia swego i aby imię Pana naszego Jezusa Chrystusa na całym zajaśniało świecie.

Źródło F

Koronacja Karola Wielkiego w Rzymie 800 r.

Einhard, *Życie Karola Wielkiego*, przekł. J. Parandowski, [w:] *Ibid.*, s. 7.

Karol przybył [...] do Rzymu i spędził tam całą zimę, aby wnieść ład w stosunki kościelne, które znalazły się w wielkim zamęciu. Wtedy właśnie przyjął miano cesarza i Augusta. Z początku tak mu to było przykre, że zapewniał, iż w tym dniu, chociaż to było wielkie święto, nie byłby wszedł do kościoła, gdyby wcześniej znał zamiary papieża.

Z wielką jednak cierpliwością znosił zawiść, która szła za tym tytułem, spotęgowana zwłaszcza oburzeniem cesarzy rzymskich. Pokonał ich zaciętość wielkoduszością, w czym ich bez wątpienia znacznie przewyższał; wyprawiał do nich częste poselstwa i w listach nazywał ich braćmi.

Źródło G

Chory u stóp króla

Miniatura z XIII w., Cambridge, University Library.

[w:] M. Bloch, *Spoleczeństwo feudalne*, Warszawa 1981, ilustr. nr 40.



Źródło H

Janko z Czarnkowa, *Kroniki* [fragment]

[w:] *Teksty źródłowe do nauki historii w szkole* nr 10, *Powstanie państw scentralizowanych i rozwój dążeń narodowych w XIII – XV w.*, opr. Z. Dąbrowska, Warszawa 1959, s. 42.

Janko z Czarnkowa (ur. ok. 1320, zm. ok. 1387) - kronikarz polski, gorliwy stronnik Kazimierza Wielkiego.

Ozdobiony koroną królewską, rządził po męsku i pożytecznie państwem i narodem od Boga sobie powierzonym, albowiem wedle słów proroka miłował pokój, prawdę i sprawiedliwość. Był to najtroskliwszy opiekun i obrońca dobrych i sprawiedliwych, bardzo srogi zaś prześladowca złych, rozbójników, gwałtowników i potwarców. [...]

Ponieważ zaś w królestwie odbywały się sądy na podstawie dawnych zwyczajów, a raczej przekupstwa, przy których różni wyroki rozmaicie zmieniając, liczne przeprowadzali krzywdy i potwarze, przeto król, dbały żarliwie o sprawiedliwość, [...] za wspólną zgodą [...] prałatów i baronów, kazał spisać ustawy zgodnie z prawem i rozumem dla przestrzegania po wsze czasy, na ich podstawie sprawiedliwość każdemu miała być równo wymierzana.

Ten król ponad wszystkich książąt polskich dzielnie rządził Rzeczpospolitą, albowiem jak drugi Salomon wyniósł dzieła swoje, budując miasta, domy i grody. [...]

Źródło I

Pieczęć majestatyczna Kazimierza Wielkiego (awers)

[w:] Jerzy Wyrozumski, *Kazimierz Wielki*, Wrocław 1986, po s. 32.



CZEŚĆ IV. KONCEPCJA ABSOLUTYZMU FRANCUSKIEGO

Źródło J

Jean Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*

przekł.: R. Bierzanek, Z. Izdebski, J. Wróblewski, Warszawa 1958, s. 102-103, 171.

J. Bodin (1530 – 1596) - najwybitniejszy francuski teoretyk państwa doby renesansu, ideolog absolutyzmu francuskiego.

[...] co to jest władza absolutna; albowiem, jeśli mówimy, że ten ma władzę absolutną, kto zupełnie nie jest poddany prawom, to nie znajdzie się na świecie suwerennego księcia, zważywszy, że wszyscy książęta na ziemi są poddani prawom Boga i natury i wielu prawom ludzkim, wspólnym wszystkim ludom.

[...] Otóż trzeba, aby ci, którzy są suwerenni, nie byli w żaden sposób poddani rozkazodawstwu drugiego i aby mogli wydawać i znosić prawa dla poddanych lub unicestwiać prawa nieużyteczne, aby w ich miejsce ustanowić inne. [...]

Ponieważ nie ma na ziemi po Bogu nikogo większego od suwerennych książąt i ponieważ są oni przezeń ustanowieni jako jego namiestnicy, ażeby rozkazywali innym ludziom, trzeba zwracać uwagę na ich godność, aby z całym posłuszeństwem uszanować i uczcić ich majestat, myśleć i mówić o nich z pełną czcią, albowiem ten, kto znieważa swego suwerennego księcia, znieważa Boga, którego jest on obrazem na ziemi. [...]

CZEŚĆ V. UKSZTAŁTOWANIE SIĘ KLASYCZNEJ FORMUŁY ABSOLUTYZMU W XVII W.**Źródło K****Jacques Bossuet, *O władzy absolutnej króla***

T. Meresz, K. Juszczak, *Historia w tekstach źródłowych. Wypisy, t. II*, Toruń 1994, s. 12-13.

J. Bossuet (1627 – 1704) – pisarz i teolog francuski, biskup, wychowawca delfina Ludwika, propagował absolutyzm.

[...] Wszelka władza pochodzi od Boga [...]. Monarchowie działają przeto jako sługi Boga i Jego zastępcy na ziemi [...].

Władza królewska jest absolutną [...].

Monarcha nie potrzebuje przed nikim zdawać sprawy z swych rozporządzeń [...]. Władza jego musi być tak wielka, by nikt nie mógł się spod niej usunąć [...]. Monarchy należy przeto słuchać jak sprawiedliwości samej, inaczej nie byłoby porządku ni końca sporów [...].

Nie ma władzy przymusu, której by podlegali monarchowie [...]. Tylko monarsze przysługuje piecza nad narodem.

Źródło L**Posągi: (A) Ludwika XIV, (B) Oktawiana Augusta oraz (C) Apolla Belwederskiego**

- A. Posąg Ludwika XIV wyk. J. Warin (1672), Wersal,
- B. Marmurowy posąg Oktawiana Augusta, ok. 20 r. p.n.e., Rzym, Muzeum Watykańskie,
- C. Rysunek wzorowany na marmurowym posągu Apolla Belwederskiego - rzymskiej kopii dzieła greckiego z pocz. IV w. p.n.e., prawdopodobnie dłuta Leocharesa, [w:] Muzeum Watykańskie.

A.**B.**

C.



Źródło Ł

Thomas Hobbes, *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Kraków 1954, s. 151, przekł. Cz. Znamierowski.

T. Hobbes (1588 – 1679) - filozof angielski, atakowany za ateizm i laickość poglądów.

Jedyną drogą do tego, żeby ustanowić taką moc nad ogółem ludzi, która by była zdolna bronić ich od napaści obcych i od krzywd, jakie sobie czynią wzajemnie, i która by przez to dawała im [...] bezpieczeństwo, [...] otóż jedyną taką drogą jest przenieść całą ich moc i siłę na jednego człowieka albo na jedno zgromadzenie ludzi [...]. A to znaczy tyleż, co: ustanowić jednego człowieka czy jedno zgromadzenie, które by ucieleśniało ich zbiorową osobę. I trzeba by też, by każdy uznawał i przyznawał, że jest mocodawcą wszystkiego tego, co uczyni lub sprawi, iż zostanie uczynione w rzeczach dotyczących wspólnego pokoju i bezpieczeństwa, ten, kto reprezentuje ich osobę: żeby więc każdy podporządkował swoją wolę woli tego reprezentanta i swój sąd o rzeczach jego sądowi. To jest czymś więcej niż zgodą czy zezwoleniem; to jest realna jedność wszystkich w jednej i tej samej osobie, powstała na mocy ugody każdego człowieka z każdym innym [...].

Gdy to się stanie, wielość ludzi, zjednoczona w jedną osobę, nazywa się *państwem*, po łacinie „*civitas*”. I tak powstaje ten wielki Lewiatan, a raczej (mówiąc z większym szacunkiem) ten *bóg śmiertelny*, któremu, pod władztwem *Boga Nieśmiertelnego*, zawdzięczamy nasz pokój i naszą obronę. Przez to bowiem upoważnienie, jakie mu daje każdy poszczególny człowiek w państwie, rozporządza on tak wielką mocą i siłą mu przekazaną, że strachem przed tą mocą może kształtować wolę wszystkich tych ludzi i zwracać ją w kierunku pokoju wewnętrznego oraz wzajemnej pomocy przeciw wrogom zewnętrznym [...].

Źródło M

Ilustracja przedstawia fragment ze strony tytułowej pierwszego wydania *Lewiatana* Thomasa Hobbesa (1651 r.)

[w:] T. Hobbes, *Lewiatan...*, ibidem, s. 3.



ZADANIA ZWIĄZANE Z ANALIZĄ ŹRÓDEŁ INFORMACJI (30 pkt)

CZEŚĆ I. WŁADCA W STAROŻYTNYM EGIPCIE – PODSTAWY WŁADZY, IDEAL WŁADCY

na podstawie źródła A

Zadanie 41. (1 pkt)

Wyjaśnij, jak monarcha egipski rozumiał swój związek ze światem bogów.

.....

.....

.....

na podstawie źródeł A i B

Zadanie 42. (1 pkt)

Wyjaśnij, dlaczego Ramzes III mógł wysoko oceniać swoje panowanie.

.....

.....

.....

.....

CZEŚĆ II. DROGA DO JEDYNOWŁADZTWA W STAROŻYTNYM RZYMIE

na podstawie źródła C

Zadanie 43. (1 pkt)

Oceń skuteczność polityki prowadzonej przez Oktawiana Augusta. Podaj jeden argument potwierdzający twoją ocenę.

.....

.....

.....

.....

na podstawie źródła D oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 44. (2 pkt)

Oceń, czy charakterystyka Dioklecjana przedstawiona przez Sekstusa Aureliusza Wiktora może być uznana za wiarygodną. Uzasadnij swoje stanowisko.

.....

.....

.....

na podstawie źródła D oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 45. (2 pkt)

Wyjaśnij znaczenie terminu historycznego *dominat*.

.....

.....

.....

CZEŚĆ III. ŚREDNIOWIECZE - NAWIĄZANIE DO STAROŻYTNEJ TRADYCJI WŁADZY MONARSZEJ

na podstawie źródła E oraz F

Zadanie 46. (2 pkt)

Wyjaśnij, jakie wzajemne zobowiązania miały stanowić podstawę stosunków między Karolem Wielkim a papieżem.

Zobowiązania Karola:

.....

.....

Zobowiązania papieża:

.....

.....

na podstawie źródła F oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 47. (1 pkt)

Wyjaśnij, w jaki sposób Karol nawiązał do tradycji władców rzymskich.

.....

.....

na podstawie źródła F oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 48. (1 pkt)

Kogo miał na myśli Einhard, pisząc o cesarzach rzymskich współczesnych Karolowi Wielkiemu?

.....

.....

na podstawie źródła F oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 49. (1 pkt)

Wyjaśnij, dlaczego owi cesarze byli oburzeni koronacją Karola Wielkiego.

.....

.....

.....

na podstawie ilustracji (źródło G) oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 50. (1 pkt)

Określ, jaką niezwykłą właściwość przypisywano władcy i podaj ją w formie tytułu do tej ilustracji.

.....

.....

na podstawie źródła H

Zadanie 51. (2 pkt)

Podaj dwa rodzaje argumentów, których użył Janko z Czarnkowa, aby wykazać wielkość ostatniego z Piastów. Każdy z nich poprzyj jednym przykładem.

-

.....

-

.....

na podstawie ilustracji (źródło I)

Zadanie 52. (1 pkt)

Wymień dwa insygnia władzy monarszej.

-

-

CZEŚĆ IV. KONCEPCJA ABSOLUTYZMU FRANCUSKIEGO

na podstawie źródła J oraz wiedzy pozaźródłowej

Zadanie 53. (2 pkt)

Podaj dwie cechy suwerennego monarchy, które powinny go charakteryzować, zgodnie z koncepcją J. Bodina.

-
-
-
-

na podstawie źródła J

Zadanie 54. (1 pkt)

Wyjaśnij, co – według J. Bodina – wyklucza możliwość całkowitego wprowadzenia w życie absolutyzmu monarszego.

-
-
-
-
-

CZEŚĆ V. UKSZTAŁTOWANIE SIĘ KLASYCZNEJ FORMUŁY ABSOLUTYZMU W XVII W.

na podstawie źródła J oraz K

Zadanie 55. (2 pkt)

Porównaj poglądy J. Bodina i J. Bossueta na władzę absolutną.

A. Wymień elementy wspólne.

-
-
-

B. Podaj różnicę.

-
-
-

na podstawie ilustracji (źródło L), wspomagając się źródłem K

Zadanie 56. (1 pkt)

Porównaj posągi cesarza Oktawiana Augusta i króla Ludwika XIV z posągiem Apolla.

Wyjaśnij, jaki aspekt władzy monarszej miało symbolizować podobieństwo posągów obu władców do posągu Apolla.

.....

.....

.....

.....

na podstawie źródła Ł

Zadanie 57. (2 pkt)

Wyjaśnij, na jakich zasadach winna opierać się „umowa społeczna”.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

na podstawie źródła M oraz wspomagając się źródłem Ł

Zadanie 58. (4 pkt)

Wyjaśnij symbolikę Lewiatana.

A. Wyjaśnij, co symbolizuje ciało Lewiatana.

.....

.....

.....

.....

B. Wymień insygnia władzy widoczne na ilustracji oraz wyjaśnij ich symboliczne znaczenie.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

na podstawie wszystkich źródeł

Zadanie 59. (2 pkt)

Wymień trzy cechy, którymi - według autorów tych źródeł - powinni się odznaczać władcy.

-

-

-

ZADANIE ROZSZERZONEJ ODPOWIEDZI (20 punktów)

Zadanie 60. (20 pkt)

Zadanie zawiera dwa tematy. Wybierz jeden z nich do opracowania.

Temat I.

Scharakteryzuj przemiany monarchii absolutnej w Rosji w XIX wieku i XX wieku.

Poniższy tekst może stanowić inspirację dla Twojej wypowiedzi.

Astolphe markiz de Custine, *Listy z Rosji. Rosja w 1839 roku*,

przekł. M. Górski, Wydawnictwo Aramis, b.m.w., 1989, s. 94-95.

Astolphe de Custine (1790-1857), francuski dyplomata i podróżnik, w roku 1839 odbył podróż do Rosji, a swoje obserwacje opublikował w 1843 r.

Przed tą podróżą zaczerpnąłem swe wyobrażenia o despotyzmie ze studiów nad społeczeństwem austriackim i pruskim. Nie myślałem, że te państwa są despotyczne tylko z imienia i że obyczaje korygują tu instytucje; mówiłem sobie: tam ludy uchodzące za despotycznie rządzone wydają mi się najszczęśliwszymi na ziemi. Despotyzm miarkowany łagodnością obyczajów nie jest zatem tak okropną rzeczą, jak twierdzą nasi filozofowie. Nie widziałem jeszcze, czym jest spotkanie z ustrojem absolutnym i narodem niewolników.

Trzeba przyjechać do Rosji, żeby zobaczyć rezultat tej straszliwej kombinacji ducha i nauki Europy z duchem Azji. Uważam ją za tym groźniejszą, że może być trwała, ponieważ ambicja i strach – namiętności, które gdzie indziej gubią ludzi, każąc im mówić za dużo – tutaj rodzą milczenie. To gwałtowne milczenie powoduje wymuszony spokój, pozorny porządek silniejszy i okropniejszy od anarchii, ponieważ, powtarzam Ci, spowodowany przezeń niepokój wydaje się wieczny. [...]

Może niezależna sprawiedliwość i silna arystokracja dałyby nieco spokoju umysłom rosyjskim, wzniosłości duszom, szczęścia krajowi, ale nie sądzę, by cesarz myślał o tym sposobie ulepszenia kondycji swych ludów: nawet człowiek naprawdę górujący nad innymi nie jest skłonny dobrowolnie rezygnować ze stanowienia o ich losie.

Temat II.

Scharakteryzuj przemiany ustrojowe we Francji w latach 1814-1870.

Poniższy tekst może stanowić inspirację dla Twojej wypowiedzi.

Fernando Savater, *Polityka dla syna*, tekst za wyd. 14, Barcelona 1998, przekł. K. Adamska, [w:] „Gazeta Wyborcza”, 19/20 lipca 2003, s. 21.

(Fernando Savater (ur. 1947 r.), pisarz, filozof, dramaturg hiszpański, prof. etyki Uniwersytetu Complutense w Madrycie i Uniwersytetu Kraju Basków w San Sebastian).

W końcu nikomu nie podoba się posłuszeństwo wobec drugiego człowieka bez żadnej przyczyny – każdy woli więc widzieć w swoim władcy trochę więcej niż człowieka, bo wówczas może być posłuszny i oddany, nie czując się upokorzony. Stąd bierze się zwyczaj stawiania na piedestale władców, otaczania ich uwielbieniem i przywilejami; ale też, jeśli nas rozczarowują, traktujemy ich wyjątkowo okrutnie. Uważa się ich za wybrańców obdarzonych nadludzką, nadnaturalną mocą, ale z tego samego powodu nie toleruje się ich słabości, które z zasady wybaczymy ludziom zwykłym.

Już przed wiekami obowiązek posłuszeństwa wobec kogoś o takim samym statusie zawsze w końcu stawał się dla ludzi nieznośny. Władca musiał więc być kimś, kim pozostali nie są (np. bogiem), musiał być obdarzony wyjątkowymi cechami charakteru, których inni nie posiadają, mógł też swymi rozkazami reprezentować coś, co stoi ponad pojedynczym człowiekiem (np. prawo), a czego on sam, rzecz jasna, też musiał przestrzegać. Nie ma nic bardziej ludzkiego niż żądanie by ci, którym jesteśmy posłuszni, byli kimś więcej niż tylko ludźmi, byli ucieleśnieniem czegoś, co wykracza ponad nasze ludzkie namiętności i słabości. Nic bardziej ludzkiego... i niebezpiecznego, zarówno dla władcy, jak i przede wszystkim – całej reszty wspólnoty.

Wybieram temat



BRUDNOPIS